

Wskaźniki bezrobocia zadowalające

Rafał Kmak Data publikacji: 01.08.2018 Data modyfikacji: 01.08.2018

Coraz lepszą sytuację na sądeckim rynku pracy potwierdzają statystyki przygotowywane co miesiąc przez pracowników Sądeckiego Urzędu Pracy. Tendencja spadkowa zauważalna jest już od kilku miesięcy w analizach SUP oraz Głównego Urzędu Statystycznego. Stopa procentowa bezrobocia spadła do rekordowo niskiego poziomu – 3,6 procenta w czerwcu. Obsługa osób bezrobotnych to tylko jedno z podstawowych zadań Sądeckiego Urzędu Pracy. O nowych wyzwaniach, realizowanych projektach i usługach Sądeckiego Urzędu Pracy rozmawiamy z Leszkiem Langerem, dyrektorem Sądeckiego Urzędu Pracy.

Sądecki Rynek Pracy: Panie dyrektorze, od dłuższego czasu ilość osób pozostających bez pracy w Nowym Sączu obniża się. Jaki ma to wpływ na funkcjonowanie Sądeckiego Urzędu Pracy?

Leszek Langer: Dzięki działaniom naszego Urzędu bezrobocie w Nowym Sączu znacząco spadło. Przypomnę, jeszcze nie tak dawno temu bo w 2015 roku bezrobocie było prawie dwucyfrowe – wynosiło dokładnie 9,4 procenta. To m.in. dzięki naszym działaniom dzisiaj mówimy o bezrobociu na poziomie 3,6 procenta. To bardzo duża różnica. Efektywność podejmowanych przez nas działań jest na bardzo wysokim poziomie.



Leszek Langer - dyrektor Sądeckiego Urzędu Pracy

SRP: Można śmiało powiedzieć, że w ciągu 3 lat bezrobocie zmniejszyło się prawie 2,5-krotnie. To rzeczywiście bardzo dużo. Aktywizacja bezrobotnych to długi i kosztowny proces. W dłuższym przedziale czasu jak kształtowały się działania Sądeckiego Urzędu Pracy?

Leszek Langer: Sądecki Urząd Pracy od 2004 roku zrealizował dwadzieścia projektów współfinansowanych w ramach środków Unii Europejskiej. Łączna kwota, jaką SUP przeznaczył na aktywizację osób pozostających bez pracy to ponad 48,5 miliona złotych. Wsparcie – dofinansowanie z funduszy unijnych wyniosło prawie 45,5 miliona złotych. Liczba osób, które uczestniczyły we wszystkich projektach realizowanych przez SUP w Nowym Sączu w latach 2004-2017 wyniosła **7 867**. To m.in. dzięki

działaniom Sądeckiego Urzędu Pracy bezrobocie w Nowym Sączu spadło z **17,2 proc.** – rok 2004 do **3,6 proc.** w czerwcu 2018 r. Jak sięgnę pamięcią do 2004 roku, gdy Sądecki Urząd Pracy był połączony z Powiatowym Urzędem Pracy zarejestrowanych osób było prawie **30 tysięcy**. To ukazuje, jak nasze działania są skuteczne i jak sytuacja na rynku pracy uległa poprawie.

SRP: Działalność Urzędów Pracy mieszkańcom Nowego Sącza kojarzy się jedynie z obsługą osób bezrobotnych. Proszę przybliżyć specyfikę funkcjonowania Urzędu.

Leszek Langer: Jest to złudne odczucie. Obowiązków wynikających z Ustawy o Promocji Zatrudnienia i Instytucjach Rynku Pracy jest znacznie więcej. Są to m.in. obsługa wniosków o zamiarze zatrudnienia cudzoziemca, szkolenia w tym program Krajowy Fundusz Szkoleniowy (KFS), pośrednictwo pracy, obsługa osób poszukujących pracy i wiele innych.

SRP: Bardzo dużo ostatnio mówi się o wspomnianych obcokrajowcach chcących pracować w Polsce. Ilu jest chętnych do takiej pracy w Nowym Sączu?

Leszek Langer: Od stycznia 2018 roku zmieniły się zasady i procedura związana z rejestracją oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcom (obywatelom Ukrainy, Mołdawii, Gruzji, Armenii, Białorusi oraz Rosji) na terenie Polski. Wprowadzone zostały zastrzeżone przepisy, zakładające dokładną weryfikację pracodawców chcących zatrudnić cudzoziemca do pracy na terenie naszego kraju. Od stycznia do końca czerwca Sądecki Urząd przyjął ponad **13 tysięcy** takich wniosków. Przekłada się to na 13 tysięcy osób, które chcą pracować w Polsce, a procedura musi zostać zrealizowana w sądeckim urzędzie. To bardzo dużo osób. Wymusiło to na nas powstanie odrębnego Działu ds. Obsługi Zatrudniania Cudzoziemców, w skład którego weszły osoby pracujące już w urzędzie.

SRP: Krajowy Fundusz Szkoleniowy to kolejny instrument, który realizuje Sądecki Urząd Pracy?

Leszek Langer: Tak. Krajowy Fundusz Szkoleniowy, czyli program, którego celem jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu kompetencji nieadekwatnych do wymagań dynamicznie zmieniającej się gospodarki. Pracodawca starający się o dofinansowanie kosztów kształcenia ustawicznego musi wnieść wkład własny w wysokości 20% kosztów, zaś 80% kosztów kształcenia ustawicznego sfinansuje KFS. W przypadku mikroprzedsiębiorstwa, tj. pracodawcy zatrudniającego do 10 osób, ze środków KFS można sfinansować 100% kosztów kształcenia ustawicznego. Jednak całość dofinansowania środkami KFS nie może przekroczyć wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na jednego uczestnika. Do tej pory w ramach środków KFS przeszkolono **3216 osób**.

Jak wskazują statystyki Sądeckiego Urzędu Pracy w latach 1990-2017 ponad 180 tysięcy interesantów skorzystało z usług oferowanych przez nasz urząd. Od blisko 30 lat funkcjonowania w ramach publicznych służb zatrudnienia pracownicy mierzą się z wieloma przeciwnościami losu związanymi z dynamicznie zmieniającą się sytuacją na rynku pracy. Niemal codziennie urząd obsługuje od kilkudziesięciu do nawet kilkuset klientów, którym udzielana jest różnego rodzaju pomoc. Najwięcej osób korzysta z pośrednictwa pracy. Ten obszar skierowany jest zarówno do bezrobotnych, poszukujących pracy jak i pracodawców. Bezrobotny w jej ramach otrzymuje informację o ofertach pracy oraz innych formach pomocy. Z kolei pracodawcy otrzymują od urzędu pomoc w znalezieniu pracowników. Do 2017 roku w ten sposób skorzystało 43659 osób bezrobotnych i poszukujących pracę, a także kilka tysięcy pracodawców, którzy zatrudniali pracowników za pośrednictwem naszego urzędu pracy. Warto w związku z tym, korzystając z naszych usług, zwrócić uwagę na nasze działania i wynikającą z tego poprawę koniunktury na naszym lokalnym rynku pracy.